

NASZE ABC

Młoda wieś

Secesja kłunastu postów z Stronnictwa Ludowego, którzy ogłosili odezwę przeciwko uchwale bojkotującej wybory i zapowiedzieli, że będą się ubiegać o mandaty, jest wydarzeniem, które może najlepiej przeświecić kulisy t. zw. partyjnicstwa. Secesjoniści nie wystąpili bynajmniej z jakimś programem społeczno - politycznym, nie uważali za potrzebne uzasadniać czego mają zamiar bronić w tym nowym Sejmie, do którego im tak pilno. Ograniczyli się do stwierdzenia, że uchwałę bojkotową uważają za błąd polityczny i sądzą, że chłopci powinni być w nowym Sejmie reprezentowani... przez nich właśnie.

Pozostawmy na boku wszelkie złośliwości, jakie, rzecz prosta, nasuwają się myśleniu, gdy jakikolwiek rozłam powstaje tuż przed wyborami, tuż przed okazją uzyskania lub nieuzyskania mandatu poselskiego. Co jest w tej całej sprawie najważniejsze, to uzasadnienie tego kroku przez samych secesjonistów. Całe zagadnienie polityczne sprowadza się dla nich do spraw taktyki: czy należy wejść do Sejmu, czy też ten Sejm bojkotować.

To nastawienie sejmowe, rozpatrywanie wszelkich zagadnień pod kątem widzenia ul. Wilejskiej jest właśnie charakterystyczne dla t. zw. partyjnicstwa, wszystko jedno, czy sanacyjnego, czy opozycyjnego. To na stawianiem różni właśnie pokolenie starsze od pokolenia młodego. I ni gdzie to różnic nie występują jak u nas.

Secesjoniści z Stronnictwa Ludowego należą do wymierzających już typu politykierów ludowych. tego typu, który skarykaturował Kaden - Bandrowski w „Mateuszu Bigdzie“, a świeżo Krukowski w „Pawich piórach“. Ludzie taktyki, kompromisów, mandatów, głosowań, porozumień, rozłamów. Dla młodej wsi, dla której zbyt mało się u nas wie, dla tej wsi jutra, która poznać można z arcyciekawego czasopiśmiennictwa młodzieży wiejskiej, tamte sprawy, sprawy sejmowe nie istnieją, są nieważne i nieistotne. Ważna i istotna jest budowa programu naprawy ustroju społecznego. Jeśli dla starych ludowców polityka wyzerpuje się w grze taktycznej — to u młodych dominującą nutą jest potrzeba sięgnięcia do podstaw.

A jest o czym myśleć, gdy 72 proc. narodu żyje w warunkach, urągających wszelkiemu poczuciu sprawiedliwości, w nędzy, w poniewierce, bez jutra. Zagadnienie wsi, zagadnienie chłopca, zagadnienie gospodarki rolnej — to naturalne zagadnienie, jakie stoi przed Polską. Nie widać, aby pokolenie „partyjników“ umiało do tego zagadnienia przystąpić. Nawet nie zadaje sobie trudu o niem myśleć, jak to wyraźnie widać ze sporów polityków ludowców.

Zagadnienie bowiem polega nie na tem: iść do Sejmu, czy nie iść — ale: jak przebudować ustrój, aby wieś i chłopca wydobyc z dna nędzy. Młoda wieś, ta którą zna się bardziej z piśmiennictwa, niż z areny politycznej, pochłonięta jest właśnie tem drugim pytaniem. I w tem jest nadzieja na przyszłość.

Tajemnicza katastrofa  
Śmierć włoskiego ministra

RZYM, 9. 8. (PAT). Przyczyną katastrofy pod Kairem nie są dotychczas znane. W prasie nie brak przypuszczeń, że powodem katastrofy był wybuch zbiornika z benzyną. Pewne zdumienie budzi fakt, że bezpośrednio niemal przed katastrofą, a więc 11 minut po wystartowaniu, t. j. o godz. 5.31 rano, telegrafista samolotu wysłał depeszę, donoszącą, że na po-

Angielski plan kompromisu  
W sprawie zatargu o Abisynję  
Włochy otrzymałyby Mozambik

LONDYN, 10. 8. (ATE). „Morning Post“ donosi, że Eden, który wyjeżdża do Paryża celem reprezentowania Anglii na konferencji trzech mocarstw, otrzymał ściśle instrukcje od gabinetu. Minister spraw Ligi Narodów przedstawi tekst formuły, która ma zawierać kompromisowe rozwiązanie zatargu. Tekst formuły jest trzymanym w ścisłej tajemnicy.

Dziennik wskazuje, że w kołach paryskich i rzymskich panuje przeświadczenie, że celem polityki angielskiej jest nie tyle obrona prestiżu Ligi Narodów, ile obrona własnych interesów kolonialnych. Fakt ten jeszcze bardziej utrudnia sytuację.

„Morning Post“ zaznacza, że jakkolwiek z początku rząd angielski powołał się jedynie na mo-

tywy natury ogólnej, to obecnie wskazuje wyraźnie, że okupacja Abisynji przez Włochy stanowiłaby poważne zagrożenie pozycji Anglii w Egipcie. W tych warunkach należy się liczyć z dużą różnicą zdań pomiędzy Edenem a baronem Aloisem.

Premier Laval będzie powołał na odegrania roli pośrednika.

Odgłosy w Rzymie

RZYM, 10. 8. (ATE). Dziennik „Popolo d'Italia“ zamieszcza dziś artykuł, oświeclający przyczynę zatargu włosko - abisyńskiego. Artykuł ten jest wyrazem zwrotu do konanego w włoskiej opinii publicznej, która zajmuje obecnie wobec Anglii stanowisko bardziej pojednawcze.

„Popolo d'Italia“ podkreśla, że Włochy dlatego jedynie skierowały uwagę swą na Abisynję, aby pozostawić Anglii i Francji możliwość spokojnego władania ich obszarem kolonialnym.

Nowa mapa Afryki

PARYŻ, 10. 8. (PAT). „L'Echo de Paris“ donosi z Londynu, że panuje tam przekonanie, iż wcześniej lub później dojdzie do dyskusji pomiędzy państwami europejskimi, licząc w tem Niemcy, o nowym podziale kolonii.

W Londynie sądzą także, iż zatarg zbrojny pomiędzy Włochami a Abisynją może być jeszcze usunięty, gdyż przygotowania wojenne Mussoliniego obłożone są przedwzrostkiem na to, by za wyrażenie się wojny otrzymać kompensację. Kompensacjami takimi byłyby: komisje ekonomiczne w Abisynji i wschodniej i środkowej, a także podział kolonii portugalskich za odszkodowaniem.

Według tych informacji artykułu 19 i 22 paktu Ligi Narodów mogłyby stanowić formalną podstawę dla dokonania zmian w mapie Afryki. Na tej drodze Niemcy otrzymałyby Angolę, a Włochy — Mozambik.

Min. Beck w Helsingforsie  
Program pobytu w stolicy Finlandji

HELSINKI, 10. 8. (PAT). Dziś o godz. 10.50 przybył do Helsinków na pokładzie „Cieszyna“ min. Beck wraz z małżonką oraz pp. dyr. Łubińskim i sekretarzem Frydrychem, którym towarzyszą również małżonki. Na redzie powitał min. Becka poseł R. P. w Helsinkach Charwat, który wyjechał na spotkanie z generalnym dyrektorem urzędu morskiego Jokinenem na jachcie prezydenta „Elakoon“.

Na wybrzeżu południowym portu Helsingforskiego oczekiwali min. Becka minister spraw zagranicznych Finlandji p. Hackzell z małżonką, p. Charwatowa, podsekretarz stanu Kivikoski, szef protokołu Hakkarainen, wyżsi urzędnicy ministerstwa, oraz cały personel poselstwa R. P. Przybyli również bawiący w Helsinkach poseł Finlandji w Warszawie Idman, oraz poseł lotewski w Warszawie Walters. Poza tem obecni byli członkowie fińsko - polskiego towarzystwa zbliżenia z rel. Aho, b. poseł Gyllenbogelne i prof. Mikkola, dziennikarze polscy i fińscy oraz miejscowa kolonja polska.

Min. Beck przybył w mundur członka polskiego oficerskiego jacht-klubu. Przy powitaniu min. Hackzell wręczył p. Beckowej bu-

kiet białych i czerwonych róż. Po krótkiej rozmowie z min. Hackzellem i przedstawicielami społeczeństwa fińskiego i polskiego minister Beck odjechał samochodem wraz z towarzyszącemu mu osobami do Grand - Hotelu, gdzie zamieszkał.

HELSINGFORS, 9. 8. (PAT). Prasa fińska ogłasza program pobytu min. Becka w Helsingforsie. W sobotę min. Beck złoży szereg wizyt oficjalnych. Następnego dnia będzie się złożył wieńca na Grobie Bohaterów Finlandji, poległych w walce o niepodległość. Wieczorem minister spraw zagranicznych Finlandji Hackzell podejmować będzie min. Becka obiadem, poczem w salonach M. S. Z. odbędzie się raut.

W niedzielę p. min. Beck na zaproszenie Yacht-Klubu Finlandji udaje się jachtem na wycieczkę morską wzdłuż wybrzeży fińskich. Wieczorem Tow. Fińsko - Polskie oraz grono przyjaciół Polski podejmować będzie min. Becka i jego otoczenie na wyspie Seurasare.

W trzecim dniu prezydent Svinhufvud wyda na cześć min. Becka śniadanie w ścisłym gronie, wieczorem zaś odbędzie się obiad i raut w poselstwie polskim.

Nowe starcia  
Z komunistami w Algierze

PARYŻ, 10. 8. (ATE). Przed sądem apelacyjnym w Oranie (Algier) odpowiadało wczoraj 8 komunistów za udział w zaburzeniach czwartkowych.

W czasie rozprawy doszło do nowych starć między zgrupowanymi przed gmachem sądu tłumem

komunistów a policją i żandarmami. Jeden z żandarmów, obłożony przez grupę 12 komunistów, oddał z rewolweru kilka strzałów do tłumu, raniąc przytem jednego z komunistów. Na odgłos strzałów nadbiegli oddział piechoty senegalskiej i rozpuścił komunistów.

Spłonęło 100 domostw  
Groźny pożar w pow. łaskim

ŁÓDŹ, 9. 8. (PAT). Dziś w godzinach rannych, w miejscowości Szezerów, pow. łaskiego, wybuchł pożar, który przybrał katastrofalne rozmiary.

Trwający przez cały dzień pożar strawił około stu domostw mieszkalnych. Na miejsce zjechała straż z całej okolicy. Przyczyną wybuchu pożaru chwilowo nie ustalono.

ŁÓDŹ, 9. 8. (PAT). W uzupełnieniu wiadomości o groźnym pożarze w Szezerowie, dowiadujemy się następujących szczegółów:

Szezerów jest małą osadą, liczącą ogółem około 120 posesy. Z tych 120 domów pożar zniszczył 96, powodując straty, sięgające niemal miliona złotych.

Ogień zniszczył nie tylko domy mieszkalne, lecz i stodoły, napelnione zbożem z tegorocznego zbioru i wyrwał znaczne straty w inwentarzu.

Ludność szeczercowa będzie roz- mieszczona w okolicznych wsiach.

Na miejsce pożaru, który ugaszony został ostatecznie około godz. 11 wiecz. obecni byli: z ramienia urzędu wojewódzkiego, Kierownik Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego Berkowicz, okręgowy komendant P. P., starsza łódzki i Okręgowa Komenda Straży Ogniowej.

O szybkości, z jaką groźny żywioł zniszczył całe niemal osiedle, świadczy fakt, iż pożar wybuchł około południa, a już około godz. 7 wiecz. sytuacja była opanowana i pozostałych dwadzie-

ścia kilka domów zdołano zabezpieczyć.

Jak wynika z pierwszych dochodzeń, przyczyną pożaru było wad-

liwe urządzenie pieca do pieczenia chleba w jednym z gospodarstw szeczercowskich.

Tajemnicze strzały  
przy ul. Siewierskiej

Wczoraj około godziny 6-ej rano przy ul. Siewierskiej miało miejsce tajemnicze zajście.

Do sklepu spożywczego Engenji Kompoltowej (Siewierska 9) przybył Zbigniew Brzeziński (Siewierska 14), z zawodu grafik, liczący lat 24. Brzeziński uregulował w sklepie dług, zaciągnięty przed kilku dniami. Gdy wyszedł ze sklepu zastąpiło mu drogę 2-ch młodych mężczyzn. Brzeziński rzucił się do ucieczki, wpadł na klatkę schodową domu przy ulicy Siewierskiej 9 i tu próbował się ukryć. Dwaj mężczyźni podążyli za nim, schwycili go, sprowadzili z pierwszego piętra na parter, gdzie jeden z nich wystrzelił do Brzezińskiego. Strzał nie był śmiertelny. Kula przeszła prawe ramię nawyot. Ranny upadł, a wówczas dwaj mężczyźni oddalili się szybko ulicą Siewierską w kierunku Sześciłwieckiej.

Dozorca wszczął alarm, kilku lokatorów rzuciło się w pogoń. Po krótkim pościgu obu napastników zatrzymano na rogu ulicy Białobrzkiej i Przenyskiej i przekazano ich policjantom. Zatrzymanie nie stawiali oporu i oddali rewolwery. W 23 komisariacie okazało się, że są to stolarz Marian Balicki (Mokotowska 28) i Zy-

munt Dziarmaga (Mysłowska 5), student Uniwersytetu, b. więzień z Berezki Kartuskiej i b. wydawca tygodnika „Sztafeta“.

Obydwaj posiadali rewolwery bez pozwolenia. Sprawcą postrzeżenia okazał się Zygmunt Dziarmaga. Aresztowanych przekazano do dyspozycji sądziego śledczego. Rannego Brzezińskiego przewieziono po opatrunku do szpitala Dz. Jezus.

Adw. Rościszewski  
uwięziony

Wczoraj rozpoczął odbywanie kary b. działacz ONR, adw. Witold Rościszewski.

Adw. Rościszewski skazany został przez Sąd Okręgowy w Warszawie za udział „w tajnym związku, którego ustrój, cele i działalność mają pozostać tajemnicą przed władzą państwową“, na półtora roku więzienia. Sąd Apelacyjny karę tę zmniejszył do 10 miesięcy więzienia, zaliczając 3 miesiące aresztu śledczego, co Sąd Najwyższy zatwierdził. W czasie pobytu adw. Rościszewskiego w więzieniu, jego kancelarię adwokacką prowadzić będzie zastępca adw. Mieczysław Pszczółkowski.

Samolot-olbrzym  
leci z Kalifornji do Honolulu

NOWY JORK, 10. 8. (PAT). Samolot - olbrzym, który przed paru tygodniami wykonał loty próbne ponad oceanem Spokojnym, wystartował wczoraj o godz. 19-tej z Alameda (w Kalifornji) do pierwszego lotu do Honolulu.

Pierwsze lądowanie przewidziane jest po przebyciu 5.00 mil ang. na wyspie Wake (na oceanie Spokojnym).

Pogorszenie w stanie zdrowia  
płk. Głogowskiego

ŁWÓW, 10. 8. (PAT). — Z najbliższego otoczenia płk. Głogowskiego, szefa kancelarii wojskowej p. Prezydenta Rzplitej dowiadujemy się, że w stanie zdrowia

płk. Głogowskiego nie zaszła poprawa. Stan jest w dalszym ciągu ciężki. W ostatnich godzinach zaszło nawet pewne pogorszenie.

Zbiory zniszczone w 100 procentach  
w niektórych okolicach na Kresach Wsch.

BIAŁYSTOK, 9. 8. (PAT). W dniu dzisiejszym, odbyła się konferencja, poświęcona sprawie pomocy ludności powiatów augustowskiego, grodzieńskiego, sokólskiego i wołkowyskiego, dotkniętej klęską gradobicia. Na konferencji tej stwierdzono, że w niektórych miejscowościach tego- roczne zbiory zniszczone zostały w 100 proc.

Postanowiono przeto zarządzić rejestrację szkód oraz zorganizować wzajemną pomoc rolników

W garnizonie Bangkoku  
Wybuchł bunt

LONDYN, 10. 8. (PAT). Agencja Reutersa donosi z Singapuru, że według otrzymanych tam wiadomości z Bangkoku, wybuchł bunt w tamtejszym garnizonie. Przed sądem wojennym stanęło 15 podoficerów oskarżonych o podżeganie żołnierzy do buntu.

Budowa grobowca  
na Rosie rozpoczęta

WILNO, 10. 8. (PAT). — Po ukończeniu prac przygotowawczych, rozpoczęto w dniu 9 b. m. na cmentarzu wojskowym w Rosie w Wilnie budowę grobowca, w którym złożona będzie urna z sercem Marszałka Piłsudskiego i trumna z prochami jego Matki.

Projekt grobowca i przebudowy cmentarza wykonał profesor Wojciech Jastrzębowski.